

Śląski Oddział Straży Granicznej w Raciborzu im. nadkom. Józefa Bocheńskiego

<https://slaski.strazgraniczna.pl/sm/aktualnosci/5880,Oskarzony-kolejny-mongolski-przemytnik-papierosow.html>
11.05.2025, 13:22

Oskarżony kolejny mongolski przemytnik papierosów

Prokuratura Apelacyjna w Lublinie sporządziła akt oskarżenia dla kolejnego członka, rozbitej przez Straż Graniczną i ABW, międzynarodowej grupy przestępczej przemycającej papierosy jako pocztę dyplomatyczną. Aktami oskarżenia objęto już 16 osób. Na ślad działalności grupy trafili funkcjonariusze Śląskiego Oddziału Straży Granicznej w Raciborzu. Materiały zebrane w toku śledztwa, prowadzonego przez Śląski Oddział Straży Granicznej w Raciborzu i Delegaturę Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego w Lublinie, pozwoliły lubelskiej prokuraturze na sporządzenie aktu oskarżenia przeciwko 45-letniemu obywatelowi Mongolii. Mężczyzna jest oskarżony o to, że wspólnie z innymi osobami brał udział w międzynarodowej grupie przestępczej dopuszczającej się przestępstw skarbowych, polegających na nielegalnym przywozie z Ukrainy oraz rozprowadzaniu na terenie Polski i innych krajów UE wyrobów tytoniowych podlegających ograniczeniom obrotu i obowiązowi oznaczania znakami akcyzy, przy jednoczesnym wprowadzaniu w błąd organów granicznych i celnych, co do charakteru przewożonych przedmiotów, zgłaszanych w trakcie odprawy jako poczta dyplomatyczna. W skład kilkudziesięciu osobowej grupy przestępczej wchodziło obywateli Mongolii, Polski, Ukrainy, Rosji, Gruzji, Białorusi. Jej trzon stanowili obywatele Mongolii, którzy zajmowali się przede wszystkim organizacją i przemytem papierosów przez granicę. Mongołowie posługiwali się paszportami dyplomatycznymi i sfałszowanymi listami przewozowymi poczty dyplomatycznej, a granicę przekraczali samochodami dostawczymi, które miały tablice rejestracyjne korpusu dyplomatycznego. Sfałszowane dokumenty i podrobione plomby na przewożonych paczkach miały przekonać służby graniczne, że mają do czynienia z niepodlegającymi kontroli przesyłkami przeznaczonymi dla mongolskich placówek dyplomatycznych w Europie. W ten sposób papierosy wjeżdżały na polski obszar celny bez odprowadzania do Skarbu Państwa należności podatkowych i celnych. Szacuje się, że przez okres ponad trzyletniej działalności grupa przestępcza przemyciła z Ukrainy do Polski ponad 20 milionów paczek papierosów narażając Skarb Państwa na uszczuplenia szacowane na 66 milionów złotych. Oskarżony 45-letni obywatel Mongolii, w okresie od grudnia 2004 roku do sierpnia 2007 roku, jako pracownik Ambasady Mongolii w Warszawie, co najmniej 28-krotnie przewoził przez granicę nielegalne papierosy, każdorazowo po ponad 40 tysięcy paczek, posługując się przy tym paszportem dyplomatycznym i podrobionymi listami przewozowymi poczty dyplomatycznej. Odbierał też od innych przemytników wwiozzone na terytorium Polski nielegalne papierosy. Działalnością grupy, w ramach której działał 45-latek, kierowało mongolskie małżeństwo. Oni, w porozumieniu z innymi osobami, zajmowali się na terenie Ukrainy

organizacją zakupu papierosów, decydowali kto i jakim transportem przewiezie towar przez granicę. Oni też wynajmowali i opłacali kierowców oraz mongolskich kurierów z paszportami dyplomatycznymi i odpowiednio podrobionymi listami przewozowymi. Po przejechaniu transportu przez ukraińsko-polską granicę, koordynację dalszych działań przejmował inny obywatel Mongolii, który zajmował się też organizowaniem siatki odbiorców papierosów na terenie Polski. Część przemycanych papierosów trafiała na polski "czarny rynek", część przemycana była dalej, do innych krajów Unii Europejskiej. Na ślad działania grupy wpadli funkcjonariusze Śląskiego Oddziału Straży Granicznej w sierpniu 2007 roku, w trakcie kontroli w przejściu granicznym w Cieszynie. W dostawczym mercedesie ze sfalszowanym dowodem rejestracyjnym funkcjonariusze znaleźli puste torby z zerwanymi plombami poczty dyplomatycznej oraz drugi komplet tablic rejestracyjnych. Jadący samochodem Mongołowie podawali się za pracowników moskiewskiej ambasady i utrzymywali, że wracają z Pragi, gdzie przewozili pocztę dyplomatyczną z Kijowa. Jednak dokonane sprawdzenia, m.in. w przedstawicielstwie dyplomatycznym Mongolii, tego nie potwierdziły, wzbudzając tym samym podejrzenia, że pod przykryciem przewozu poczty dyplomatycznej może dochodzić do przemytu nielegalnych towarów. Podejrzenia były tym bardziej uzasadnione, że z podobnymi przypadkami miały już do czynienia służby graniczne i celne Czech i Niemiec. Wszczęte w tej sprawie śledztwo oraz ścisłe współdziałanie Straży Granicznej z Agencją Bezpieczeństwa Wewnętrznego, a także nawiązanie współpracy ze służbami Czech i Niemiec, pozwoliły na zebranie informacji i zatrzymanie w połowie czerwca 2008 roku, w przejściu granicznym w Dorohusku, 2 obywateli Mongolii (w tym pracownika ambasady mongolskiej w Moskwie) w trakcie próby przemytu do Polski 43 tys. paczek nielegalnych papierosów przewożonych, jako poczta dyplomatyczna na podstawie podrobionych dokumentów. Po tym zatrzymaniu, prowadzone czynności nabrały jeszcze większego rozmachu. Uzyskane w ich toku informacje potwierdziły podejrzenia istnienia całego procederu przemytu wyrobów tytoniowych, charakteryzującego się przemyślaną organizacją i rozbudowaną strukturą przestępczą. Ujawniony międzynarodowy charakter grupy spowodował też zacieśnienie współpracy i wymiany informacji między służbami polskimi i innych krajów. Doprowadziło to w konsekwencji do stopniowego zatrzymywania kolejnych członków grupy, w tym organizatorów procederu, a zebrany materiał dowodowy pozwolił na postawienie im zarzutów, a w kolejnym etapie, na sporządzenie aktów oskarżenia. W trakcie czynności procesowych zatrzymano kilkadziesiąt tysięcy paczek przemycanych papierosów, a na poczet przyszłych kar zabezpieczono mienie (samochody, lokale, środki pieniężne) o łącznej wartości przeszło 2 miliony złotych oraz przyjęto poręczenia majątkowe na prawie 800 tysięcy złotych. W tej sprawie prowadzone są dalsze czynności, które mają doprowadzić do zatrzymania i postawienia przed sądem wszystkich członków międzynarodowej grupy przestępczej, którzy zajmując się na dużą skalę przemytem i wprowadzaniem do nielegalnego obrotu wyrobów tytoniowych, narazili Skarb Państwa RP na wielomilionowe straty.